

Noc

Jest noc.

Patrzę na blask złotych,

Dalekich gwiazd Sudanu.

Już nie czuję głodu.

Odchodzę samotny i zapomniany.

Cierpienie zostaje na piasku.

A świat?

Jest noc.

Wyciągam ołowianą rękę

Do srebrnego księżyca Peru.

Już nie czuję bólu.

Lęk otula mnie swoim chłodem.

Zasypiam i nie chcę się budzić.

A świat?

Jest noc.

Spadają na mnie ciężkie,

Szare chmury Kalkuty.

Strach jest moim bratem,

Głód jest moim przyjacielem.

Zrośnięci wkroczymy w nowy dzień.

A świat?

Jest noc.

Świat śpi snem sprawiedliwego.

Spokojnie oddycha

Zadowolony z siebie.

Syty i otulony

Chmurami marzeń.

Świat przecież zna prawa dziecka.